

Sygn. akt I Ca 344/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSR (del.) Małgorzata Klęk

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G.

przeciwko D. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 29 sierpnia 2014 r. sygn. akt I C 147/14

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 344/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu zasądził od pozwanej D. D. na rzecz powoda B.

III Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. kwotę 3.550,00 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 21 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 500,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd I instancji oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, który Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własny, a którego istotne elementy przedstawiają się następująco:

Pozwana zawarła z (...) Bankiem (...) S.A. w dniu 16.11.2002 r. umowę

o numerze (...) o kartę kredytową, mocą której pozwanej przyznano limit kredytowy w wysokości 5.000 zł. Zgodnie z punktem 1 B tej umowy limit kredytowy może ulec zmianie zgodnie z ogólnymi warunkami umowy o korzystanie z karty kredytowej,

Zgodnie z punktem 7 B2 ogólnych warunków umowy o korzystanie z karty kredytowej bank może zwiększyć limit kredytowy za zgoda kredytobiorcy.

W dniu 28 maja 2008 roku (...) S.A. w P. Oddział w Polsce wystawiła przeciwko pozwanej Bankowy Tytuł Egzekucyjny na kwotę łącznie 13.142,17 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami i kosztami. Tytułowi temu Sąd Rejonowy w Kaliszu postanowieniem z dnia 7 lipca 2008 roku nadał klauzulę wykonalności.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kaliszu umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone w sprawie Km 1358/08 z wniosku S. Bank przeciwko pozwanej. Zgodnie z punktem 4. tego postanowienia komornik wyegzekwował i przekazał wierzycielowi kwotę 2.050,04 zł, w tym koszty zastępstwa adwokackiego w egzekucji w wysokości 600,00 zł.

Umową z dnia 27 kwietnia 2012 r. (...) Bank S.A. dokonał cesji wierzytelności służącej mu względem pozwanej na rzecz powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przyznania okoliczności faktycznych przez pozwaną oraz na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, które Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Prowadząc postępowanie dowodowe Sąd wskazał, że uwzględnił wszystkie wnioski dowodowe złożone przez strony. Czyniąc ustalenia, Sąd oparł się na wszystkich wskazanych przez strony dowodach, jako spójnych i nie pozostających ze sobą w sprzeczności.

W oparciu o powyższy materiał dowodowy Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana zawarła z (...) Bankiem (...) S.A. umowę na limit kredytowy w wysokości 5.000 zł. Sąd podkreślił, że zebrany materiał dowodowy nie dał podstaw do stwierdzenia, że umowa została zmieniona w zakresie kwoty limitu kredytowego. Zwrócił uwagę, że wyznaczył powodowi termin na złożenie dokumentów (historii rachunku bankowego prowadzonego dla pozwanej na cele związane z korzystaniem z przyznanej jej kartą kredytową), a następnie termin ten przedłużył - stosownie do żądania powoda - jednakże w wyznaczonym terminie powód żądanych przez Sąd, na wniosek pozwanej, dokumentów nie złożył. Sąd zaznaczył, że powód nie wykazał zatem w żaden sposób, aby umowa z pozwaną, którą załączył do pozwu, została zmieniona w zakresie wysokości przyznanego limitu kredytowego - z umowy wynikała kwota 5.000 zł., zaś z twierdzeń pozwu wynikało, że żądana tytułem spłaty kapitału kwota to 9.979,37 zł. Sąd podniósł, że z OWU złożonych przez powoda jasno wynika, iż zmiana wysokości przyznanego limitu kredytowego może być dokonana jedynie za zgodą kredytobiorcy.

Sąd I instancji stwierdził, że pozwana wykazała, że dokonała na poczet wierzytelności wynikającej z umowy o kartę kredytową spłaty w wysokości 1.450,04 zł - tyle, zgodnie z postanowieniem, komornik przekazał wierzycielowi (...) Bank S.A. - kwota ta stanowi różnicę wyegzekwowanej sumy 2.050,04 zł i kwoty stanowiącej równowartość kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym - 600 zł.

Ponadto Sąd zauważył, że powód w piśmie procesowym z dnia 23 października 2013 roku przyznał, że jego poprzednik - cesjonariusz - otrzymał od pozwanej łącznie 62 wpłaty, z czego ostatnią w kwocie 751,29 zł. W tych okolicznościach Sąd uznał, że powód nie wykazał, jaką łącznie kwotę pozwana otrzymała od pierwotnego wierzyciela, a tym bardziej - w świetle dokonanych spłat i twierdzeń pozwanej - jakie jest obecnie saldo rozliczeń.

W ocenie Sądu, w związku z podniesionymi okolicznościami, powód w żadnej mierze nie wykazał zasadności żądanej w pozwie kwoty co do jej wysokości.

Następnie Sąd Rejonowy, powołując się na art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe, przytoczył definicję umowy kredytu.

Kolejno, wskazując na art. 213 § 2 k.p.c., Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana uznała powództwo na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2014 roku. Sąd doszedł do wniosku, że w kontekście ustalonego stanu faktycznego sprawy i zebranego materiału dowodowego uznanie to nie budzi wątpliwości sądu, jako niesprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego i niezmiernie do obejścia prawa.

Z uwagi na podniesione okoliczności Sąd I instancji uwzględnił powództwo w zakresie kwoty 3.550 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione co do wysokości. Sąd przytoczył art. 6 k.c. oraz stwierdził, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał zasadności żądania pozwu w zakresie przekraczającym kwotę uznaną przez pozwaną.

O kosztach postępowania sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone przez powoda w części - co do punktu 2. wyroku, w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo. Apelujący zarzucił przedmiotowemu orzeczeniu:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w błędnej ocenie zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego i uznaniu, że złożona przez powoda umowa zawarta przez stronę pozwaną z poprzednim Wierzycielem, wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda oraz wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem załącznika, Bankowy Tytuł Egzekucyjny, korespondencja świadcząca o toczącym się przeciwko pozwanemu postępowaniu egzekucyjnym, nie stanowią dowodu na okoliczność potwierdzenia wysokości nabytej wierzytelności przez powoda;

- naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne, a tym samym nie udowodniła okoliczności nabycia wierzytelności co do wysokości, jakiej domagała się w pozwie;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie przy swej ocenie przedłożonych przez powoda dowodów w postaci: Bankowego Tytułu Egzekucyjnego oraz korespondencji Komornika z poprzednim Wierzycielem;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 230 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu

i uznaniu okoliczności istnienia oraz wysokości zadłużenia strony pozwanej w zakresie dochodzonych przez powoda odsetek za nieudowodnioną, podczas gdy strona pozwana powyższego nie zakwestionowała, co kwalifikowało uznanie przez Sąd faktu wysokości zadłużenia za przyznany;

- naruszenie art. 229 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i uznaniu okoliczności istnienia oraz wysokości zadłużenia pozwanej za nieudowodnioną, podczas gdy pozwana skutecznie uznała zobowiązanie, co Sąd I instancji uznał za bezsporne;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż limit z tytułu zawarcia umowy o kartę kredytową maksymalnie wynieść mógł 5 000 zł, co za tym idzie należność z tytułu kapitału nie mogła przekroczyć rzeczony kwoty, podczas gdy zarówno z ustaleń faktycznych, jak i specyfiki udzielenia limitu na karcie kredytowej wynikało iż limit został kilkakrotnie przez stronę pozwaną odnawiany;

- nierozpoznanie istoty sprawy.

W oparciu o powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie należności zgodnej z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I instancję wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (w pełnej wysokości), a także kosztów procesu wg norm prawem przepisanych za II instancję. Alternatywnie skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd postanowił odnieść się do zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, którego uwzględnienie skutkować musiałoby uchyleniem zaskarżonego wyroku, stosownie do art. 386 § 4 k.p.c.

Należy wskazać, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, kiedy zaniechał zbadania materialnej podstawy albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (vide: wyrok SN z 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36).

W ocenie Sądu Okręgowego żadna z wymienionych wyżej sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie. W szczególności Sąd I instancji odniósł się do przedmiotu sprawy, a więc roszczenia powoda opartego na umowie o udostępnienie karty kredytowej. Sąd Rejonowy oparł się przy tym na przedłożonym przez apelującego materiale dowodowym, w tym na bankowym tytule egzekucyjnym oraz na postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności temuż tytułowi, który uznał za niewystarczający, aby uwzględnić powództwo w całości. Skarżący utożsamia więc niekorzystne dla niego rozstrzygnięcie z nierozpoznaniem meritum sprawy, co nie mogło spotkać się z akceptacją Sądu II instancji.

Następnym zarzutem, którego uwzględnienie skutkować musiałoby uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, jest zarzut uchybienia przepisowi art. 328 § 2 k.p.c.

Trzeba podnieść, że tylko takie braki w uzasadnieniu, które uniemożliwiają odczytanie motywów rozstrzygnięcia są wystarczającym powodem uchylenia werdyktu i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia (vide: orzeczenie SN z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Praw. 2007, nr 17, poz. 930).

Należy przyznać, że Sąd I instancji przy ocenie dowodów nie wymienił *expressis verbis* przywołanego przez powoda bankowego tytułu egzekucyjnego oraz korespondencji komornika z poprzednim wierzycielem. Zdaniem Sądu Odwoławczego przyczyny, dla których Sąd a quo odmówił obdarzenia mocą dowodową wymienionych dokumentów znalazły jednakże swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Według Sądu I instancji, którego stanowisko Sąd Okręgowy w pełni podziela, powód nie wykazał, aby umowa z pozwaną, którą załączył do pozwu, została zmieniona w zakresie wysokości przyznanego limitu kredytowego do kwoty 9.979,37 zł, albowiem w myśl umowy o korzystanie z karty kredytowej w tym zakresie była konieczna zgoda pozwanej. Tymczasem powód nie udowodnił faktu udzielenia przez pozwaną zgody na zwiększenie limitu.

Zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. należało omówić łącznie, ponieważ dotyczą dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów przedstawionych przez powoda.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje

wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Należy podkreślić, że Sąd I instancji nie naruszył żadnego z przedstawionych wyżej kryteriów oceny dowodów. Sąd Rejonowy odniósł się do zaoferowanych przez stronę powodową dowodów i prawidłowo ustalił, że zarówno powodowi, jak i jego poprzednikom prawnym przysługiwała względem pozwanej wierzytelność, jednakże nie w wysokości wynikającej z żądania pozwu. Nie przeczy zasadom logicznego rozumowania odmowa uznania za udowodnioną wysokości wierzytelności na podstawie wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego oraz innych dokumentów, takich jak bankowy tytuł egzekucyjny, umowa cesji oraz postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Trzeba bowiem mieć na uwadze okoliczność, że w umowie

o korzystanie z karty kredytowej zawartej między pozwaną a (...) Bankiem (...) S.A.

(k. 23) limit kredytowy w dniu zawarcia umowy wynosił 5.000 zł, zaś zgodnie z pkt. 7 B (2) ogólnych warunków umowy jego zwiększenie mogło nastąpić wyłącznie za zgodą kredytobiorcy. Tymczasem pozwana zaprzeczyła, jakoby wyrażała zgodę na zwiększenie przedmiotowego limitu, a zatem reguły rozkładu ciężaru dowodu wyrażone w art. 6 k.c. nakazywały udowodnienie wysokości wierzytelności przez stronę powodową.

Jedynie przedłożenie przez powoda dokumentacji w postaci historii rachunku bankowego prowadzonego dla karty kredytowej mogłoby zilustrować przebieg operacji płatniczych realizowanych z pozwaną.

W związku z powyższym należało uznać omówioną grupę zarzutów za bezpodstawną.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 229 i 230 k.p.c. trzeba stwierdzić, że nie zasługują one na akceptację.

Na wstępie należy podkreślić, że przyznanie jest oświadczeniem strony, że twierdzenie drugiej strony co do danego faktu jest prawdziwe; może być ono wyraźne albo dorozumiane. To drugie występuje, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, tj. nie podporządkuje się ciężarowi określonemu w art. 210 § 2 k.p.c. (vide: W. B., Postępowanie cywilne w zarysie, s. 233, wyd. LexisNexis).

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 230 k.p.c. należy zaznaczyć, że na gruncie niniejszej sprawy nie doszło do milczącego przyznania przez pozwaną wskazanych przez powoda faktów. Wymieniony przepis stanowi bowiem, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Z punktu widzenia art. 230 k.p.c. miarodajna jest zatem postawa strony zajmowana w czasie rozprawy. Tymczasem w trakcie postępowania przed Sądem I instancji pozwana ostatecznie uznała powództwo co do kwoty 3.550 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, natomiast nie uznała powództwa w pozostałym zakresie (k. 78).

Jej postawa była więc aktywna i nie sposób rozpatrywać działań pozwanej z punktu widzenia dyspozycji art. 230 k.p.c., regulującego tzw. dorozumiane przyznanie.

Podnoszoną przez powoda okoliczność niekwestionowania przez pozwaną wysokości naliczanych odsetek na rozprawie w dniu 23 maja 2014 roku należy natomiast analizować łącznie z zarzutem naruszenia art. 229 k.p.c., odnoszącego się do przyznania o charakterze wyraźnym.

Należy zauważyć, że D. D. uznała roszczenie skarżącego jedynie w części, tj. co do kwoty kapitału głównego w zakresie kwoty 3.550 zł, a także co do odsetek. W ocenie Sądu nie można na tej podstawie formułować wniosku, że pozwana uznała w ten sposób istnienie zobowiązania w dochodzonej przez powoda wysokości.

W ocenie Sądu oznacza to, że pozwana zanegowała istnienie zobowiązania także co do skapitalizowanych przez powoda odsetek.

Rozważając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, trzeba podkreślić, że nie zasługuje on na uznanie.

Na wstępie należy stwierdzić, że zarzut ten z reguły łączy się z wadliwą oceną dowodów, a więc naruszeniem przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący nie może ograniczyć się do ogólnego zakwestionowania zgodności materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji z wyprowadzonymi na jego podstawie wnioskami. Prawidłowe postawienie omawianego zarzutu wymaga więc nie tylko wskazania konkretnych dowodów przeprowadzonych w sprawie, ale także podania, w czym skarżący upatruje wadliwość ich oceny i jej wpływ na ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, MoP 2004, nr 10, s.439, wyrok SN z 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LexPolonica nr 1633068, wyrok SN z 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, „Prawo Bankowe” 2006, nr 5, s.12).

W ocenie Sądu II instancji argumenty skarżącego zawarte w uzasadnieniu środka odwoławczego zmierzają do wykazania, że Sąd Rejonowy powinien był w drodze domniemania poczynić odmienne ustalenia faktyczne na podstawie wskazanych przez powoda faktów.

W pierwszej kolejności trzeba zaakcentować, że na podstawie zachowania pozwanej polegającego na niepodważaniu istnienia zobowiązania na etapie postępowania o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności oraz w czasie postępowania egzekucyjnego, nie można ustalić, że za jej zgodą doszło do zwiększenia limitu na karcie kredytowej do wysokości zgłaszanej przez powoda. W ocenie Sądu zaniechania dłużniczki w trakcie postępowania egzekucyjnego polegające na nieskorzystaniu z dobrodziejstwa art. 840 § 1 k.p.c. nie wystarczają do uznania, że pozwana zaakceptowała zobowiązanie w wysokości wskazanej w pozwie. Zdaniem Sądu Okręgowego byłoby to zbyt daleko idące domniemanie. W świetle doświadczenia życiowego należy uznać, że równie prawdopodobną przyczyną zaniedbań dłużniczki była niezajomość przepisów prawa bądź inna przeszkoda losowa.

Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie skarżącego, iż limit kredytowy może być zwiększany, jednakże należy mieć na względzie, że w tym celu każdorazowo wymagana jest zgoda kredytobiorcy, a ta nie została wykazana przez powoda w niniejszej sprawie. Podobnie fakt dokonania 62 wpłat przez pozwaną na poczet zadłużenia nie jest wystarczającą okolicznością, która przemawiałaby za zasadnością powództwa, ponieważ nie jest znana wysokość uiszczonych przez dłużniczkę kwot pieniężnych.

Odnosząc się do przedstawionego w uzasadnieniu apelacji zarzutu naruszenia art. 65 k.c. w zw. z 509 k.c. trzeba zauważyć, że jest on nietrafny. Sąd I instancji nie zakwestionował co do zasady skuteczności umowy przelewu wierzytelności zawartej między (...) Bank S.A a powodem. Natomiast innym zagadnieniem jest rodzaju skutku, który wywarła wzmiankowana umowa w zakresie wysokości wierzytelności przeniesionej na powoda, ponieważ Fundusz nie udowodnił, że nabyta wierzytelność w stosunku do pozwanej przysługuje mu w wysokości wynikającej z umowy cesji.

Reasumując, należy w pełni zaakceptować stanowisko Sądu Rejonowego, że powód nie udźwignął ciężaru dowodu w zakresie wykazania wysokości przysługującej mu od pozwanej wierzytelności.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.